

sobota, 03.10.2026

Dziesięć słów Leona XIV - refleksyjne podsumowanie podróży do Francji + ZDJĘCIA

Czterodniowa podróż Ojca Świętego do Francji przyniosła słowa skierowane nie tylko do francuskich katolików. Od Paryża przez Lourdes po Metz Papież mówił o godności człowieka, młodych, cierpieniu, misji Kościoła, pokoju i pojednaniu. Dziesięć szczególnie mocnych wezwań tworzy swoisty „dekalog”, który może stać się wskazówką nie tylko dla wierzących, ale także dla społeczeństw, narodów i tych, którzy decydują o ich przyszłości.

1. „Pokoju nie można zbudować wyłącznie na traktatach”

Już pierwszego dnia, w siedzibie UNESCO, Leon XIV postawił pokój w centrum swojej podróży. „Najstraszliwszym spośród «dzieł człowieka» jest wojna” - mówił.

Przestrzegł zarazem przed przekonaniem, że wystarczą porozumienia polityczne. „Pokój jest prawdziwy, gdy wypływa z cnoty sprawiedliwości, a nie jedynie z umowy, oraz z prawej woli, a nie z chwiejnej równowagi interesów”.

2. „Życie przestaje być pojmowane jako dar, a staje się towarem”

Podczas tego samego spotkania Papież mówił również o paradoksie współczesności: systemom obliczeniowym przypisuje się „inteligencję”, podczas gdy wartość człowieka coraz częściej mierzy się jego wydajnością.

„Naszej godności nie odbierają ani choroba, ani cierpienie; nie zależy ona również od naszych zdolności” - przypomniał. Upomniął się o dzieci, osoby chore, starsze, z niepełnosprawnościami, migrantów i uchodźców.

3. „Ta katedra narodziła się na nowo, abyście wraz z nią mogli się odrodzić”

Odbudowana po pożarze Notre-Dame stała się dla Leona XIV obrazem Kościoła we Francji. Papież wezwał duchownych i osoby konsekrowane, aby nie zamykali się przed światem.

Odrodzenie Kościoła - wskazywał - nie może polegać jedynie na odbudowie struktur. Ma oznaczać wspólnotę otwartą, misyjną i bliską ludziom.

4. „Uciekaj, podążaj, walcz”

Trzy czasowniki zaczerpnięte ze słów św. Pawła stały się papieską receptą na wolność. Leon XIV przestrzegł 80 tys. młodych zgromadzonych na Stade de France przed samotnością ukrytą za tysiącami lajków i przed życiem zdominowanym przez ekrany.

Zachęcił ich do ciszy, modlitwy, Słowa Bożego i służby. Przypomniał, że „święci zmieniali bieg dziejów”, ponieważ najpierw pozwolili, aby wiara przemieniła ich własne serca.

5. „Głos Kościoła ma pełne prawo być obecny w debacie publicznej”

W Lourdes Leon XIV mówił do francuskich biskupów o miejscu Kościoła w coraz bardziej zsekularyzowanym społeczeństwie. „Nawet jeśli nie zawsze jest słuchany, pozostaje głosem oczekiwanym” - powiedział. I dodał zdecydowanie: „Nie miejcie co do tego wątpliwości!”. Szczególnie wobec polaryzacji, przemocy, nierówności i lęku młodego pokolenia Kościół ma głosić pokój Chrystusa i wskazywać drogę Ewangelii.

6. Chorzy nie są ciężarem, lecz skarbem Kościoła

W Lourdes Leon XIV zwrócił się bezpośrednio do chorych i cierpiących, przypominając, że ludzkiej godności nie można mierzyć ani poddawać dyskusji.

„Nie jesteście ciężarem, lecz bijącym sercem naszego człowieczeństwa i cennym skarbem dla Kościoła” - powiedział.

Papież stanowczo odrzucił też zadawanie śmierci „pod pozorem fałszywego współczucia” i zaapelował do lekarzy oraz pracowników ochrony zdrowia, by byli sługami życia, rozwijali opiekę paliatywną i z czułością towarzyszyli cierpiącym.

7. Pokuta, pokuta, pokuta

„Pokuta, pokuta, pokuta” - te słowa Matki Bożej z Lourdes przypomniał Leon XIV, wskazując, że pozostają one aktualne także dzisiaj. Papież mówił o potrzebie prawdziwego nawrócenia, które nie kończy się na słowach, ale prowadzi do przemiany życia.

Pokuta - podkreślił - nie jest smutnym spojrzeniem w przeszłość, lecz drogą ku wolności i nadziei. To wezwanie dotyczy nie tylko pojedynczego człowieka: świat naznaczony przemocą, wojną i podziałami również potrzebuje nawrócenia, aby mógł odnaleźć drogę do pokoju.

8. „Nie jest prawdą, że silniejszy jest ten, kto nigdy nie ustępuje”

W Metzu, na ziemi wielokrotnie rozdieranej konfliktami Ojciec Święty przestrzegł przed logiką zemsty, odwetu i odrzucenia.

„Nie jest prawdą, że silniejszy jest ten, kto nigdy nie ustępuje, niż ten, kto szuka pojednania. Nie jest też prawdą, że silniejszy jest ten, kto odchodzi, trzaskając drzwiami, niż ten, kto podejmuje trud wspólnego wędrowania” - mówił Leon XIV.

Dlatego wezwał do „przerwania łańcucha urazy”. Nawet wtedy, gdy rany są głębokie, człowiek nie może pozwolić, aby zło określało jego przyszłość.

9. „Przyszłość Europy nie polega na ujednoliceniu, lecz na harmonii różnic”

W homilii w katedrze św. Szczepana przywołał św. Jana Pawła II i jego historyczne przesłanie z Santiago de Compostela z 1982 r. Przypomniat, że Europa wyrasta z dziedzictwa ludzi, którzy żyli Ewangelią i przekazywali ją następnym pokoleniom.

Z tego dziedzictwa wyrastają konkretne wartości: prymat osoby ludzkiej, święty i nienaruszalny charakter życia na każdym jego etapie, wolność człowieka, rodzina, troska o ubogich, gościnność wobec obcych i szacunek dla osób starszych.

Patrząc na witraże katedry św. Szczepana, Papież pozostawił Europie obraz na przyszłość: „przyszłość Europy nie polega na ujednoliceniu, lecz na harmonii różnic, w której rana przeszłości staje się szczeliną przepuszczającą światło”.

10. „Przywoływanie Imienia Boga dla usprawiedliwienia przemocy jest profanacją tego Imienia”

Ostatniego dnia podróży, podczas spotkania międzyreligijnego w Metzu, Leon XIV połączył dwa wielkie tematy swojej wizyty: pokój i odpowiedzialność religii.

Wiara nie może dostarczać uzasadnienia dla przemocy. Przeciwnie - religie mają „rozbrajać serca i słowa”, chronić życie i budować pokój.

Od pierwszego przemówienia w Paryżu po ostatnie spotkania w Metzu powracała więc jedna myśl: przyszłości nie buduje się siłą. Buduje się ją przez godność człowieka, dialog, przebaczenie i zdolność do życia razem pomimo różnic. Leon XIV przyjechał do Francji, jak sam powiedział już w samolocie „jako naśladowca Jezusa Chrystusa, pragnąc głosić pokój, pokój Chrystusa na całym świecie”.

Źródło:

<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2026-09/podsumowanie-papieskiej-wizyty-we-francji-10-zdan.html>